GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **Nro. 13.** 1. Lutego 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— *Z Wiednia d. 23. Stycznia.* —

Podług wiadomości z Poznania Arcy-Xiąże Ferdynand d'Este przybył tam w d. 16. w pożądanem zdrowiu, i dnia następuiącego miał wyiechać w dalszą podróż do Petersburga przez Toruń, Grudziąz i Królewiec.

W Gazecie Preszburgskiey z d. 20. Stycznia czytamy: »Po zebraniu się Izb obiedwóch względem naradzania się nad przedstawieniem do N. Pana, obradowano w tey mierze w dniach 17. i 18. t. m. na posiedzeniach 41. i 42., takowe ułożono na ostatniem posiedzeniu, przeczytano, przyięto i na ięzyk Węgierski przełożyć zalecono. Na posiedzeniu 43. Izb obiedwóch zapowiedzianem dzisiay z południa, zostanie owe przedstawienie ieszcze raz odczytane, podpisane i potem do N. Pana przesłane.

Pewien posiadacz dóbr w Szląsku niechcący być wymienionym przesłał Piotrowi Hrabiemu Goes, Prezesowi towarzystwa miłośników muzyki w Wiedniu, na obchod uroczystości z wyzdrowienia N. Pana Sto Złot. Reń. w M.K., iako składkę na oyczyste Konserwatoryium muzyki, instytut towarzyski wszelakiego godzien wsparcia.

C. K. uprzywileiowane towarzystwo ogniowe w Tryieście pod tytułem: »Azienda Assecuratrice« podaie do wiadomości, że właściciele akcyy maiący udział do dochodów pierwszego okresu aż do ostatniego Grudnia 1824, podnieść mogą przypadaiącą dywidendą za kwitami wedle klas stęplowanemi tak w kassie towarzystwa w Tryieście, na placu giełdy N. 602, iakoteż w głownych Ajencyiach w Wiedniu, przy ulicy Dorotheergasse Nr. 1107 i w Medyiolanie w *Contrada alla Cavalchina* Nr. 1428.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnéy.

Oto iest treść dotycząca się spraw wewnętrznych, namieniona w poselstwie Prezydenta Zjednoczonych Stanów Ameryki północney. Naypierwey zwrócił Prezydent uwagę, Kongresu, iż potrzebne są dwie ustawy; iedna względem bankrutów, druga względem milicyy. Życzyćby należało, aby w tey mierze coś postanowiono.

Tegoroczne dochody przewyższaią nadzieie miane roku zeszłego. Więcey iak 1 1/2 mil. dolarów użyto na spłacenie długu wdzięczności dla woyska. Podobną summę wydano na utrzymanie twierdz, półmiliona na siłę morską, półmiliona na zakupienie krain od Indyianów, a więcey iak milion na wewnętrzne ulepszenia przez Kongres przyięte. Do tego należą 4 mil. na zaspokoionie procentów długu Stanu. Resztą 7 mil. dolar. dochodu opędzono koszta zarządu, we wszystkich gałęziach, instytutach woyskowych i marynarki, licząc w to wszelkie inne potrzeby związku. Dochód z opłaty od przywozu wynosił z początkiem roku 25 1/2 mil. do czego dołączyć trzeba za ostatni kwartał ieszcze 5 1/2 mil, tak, że dochody okazuią przewyżkę wydatków. Cały dług Stanu czyni na teraz ieszcze 80 mil. dol.

Poczem rozwinął Prezydent poiedyńcze wewnętrzne prawidła zarządu, i doniosł mianowicie o wszystkich z dzikiemi pokoleniami Indyian zawartych układach, tak względem założenia dróg i kanałów iakoteż kupna krain. Przełożył powiększenie korpusu inżynierów i wskazał owe drogi, które naypotrzebnieysze są do założenia.

Daley mowi o podziele siły morskiey północno-Amerykańskiey na trzy dywizyie, mianowicie na morzu środziemnem, na oceanie spokoynym, i w Indyiach Zachodnich. Utrzymanie floty na morzu środziemnem iest potrzebne, aby Ameryka północna niebyła wystawioną na rabunek kraiów barbaryyskich. Do tego należy ieszcze woyna między Turkami a Grekami, w któréy żegluga neutralney Ameryki północnéy, zawsze była w niebezpieczeństwie doświadczać obrazy lub rabunku. Stanowisko na brzegach Peruwiańskich i Chiliyskich przeznaczone także ku obronie handlu północno - Amerykańskiego. Dywizyia w Indyiach Zachodnich powinna znieść handel niewolnikami.

Nakoniec mówi Prezydent o ulepszeniach w szkołach marynarki, i oświadcza, że zdałoby się pomnożyć publiczne instytuty naukowe. Poleca założenie Uniwersytetów, naukowe poznanie środka kraiu, rzek i brzegów, wprowadzenie iednakiey miary i wagi. Czyni uwagę, że podczas pierwszego przeliczenia ludności w roku 1791, ludność

Ameryki północnéy tylko 4 mil. wynosiła, takowa przy powtórnem przeliczeniu w lat 30 prawie podniosła się do 10 mil. Za dowod wzrastaiącéy pomyślności narodu służy stosunkowe powiększenie się iego handlu, bogactwa, rozszerzenie granic od tego czasu prawie podwoioney liczby poiedynczych i niepodległych Państw. W tym stosunku powiększyła się od owego czasu liczba współczłonków Izby Reprezentantów z 65 do 200; współczłonków Senatu z 26 do 48. Przeciwnie Wydziały ministeryialne, iakoteż Władza sądownicza ieszcze podług dawnego urządzenia istnieią i nie są iuż dostateczne dla potrzeb codziennie powiększaiącego się towarzystwa. Z tąd Prezydent żąda oddzielenia Ministerstwa Spraw Zewnętrznych od Ministerstwa Marynarki.

Ameryka Hiszpańska.

Gazeta Rządowa Mexykańska z d. 25. Listopada zawiera niedawno namienioną kapitulacyią zamku S. Juan d'Ulloa. Treść onéy iest następuiąca: 1) Załoga wyydzie z honorami woyskowemi ze czterema działami i z swemi sprzętami; 2) Chorzy przeniesieni będą do Vera-Cruz i tam pielęgnowani. 3) Cała załoga przewieziona zostanie kosztem Rządu Mexykańskiego na wyspę Kubę; 4) Bandera Hiszpańska pozostanie zatknięta aż do zupełnego wyyścia woysk; z resztą woysku te muszą wyyść do d. 19. rano; 5) Oficerowie zatrzymaią pałasze i swoie rzeczy; 6) mieszkańcy twierdzy używać będą swéy własności i przywileiów, ieżli tamże zechcą pozostać, a ieżli nie, tedy będą mogli wynieść się z całym maiątkiem. Z resztą owe przywileie nie mogą sprzeciwiać się Konstytucyi; 7) Oblężeni wydadzą wiernie amunicyią broń i działa; archiwum Rządu przewiezione będzie do Kuby; małe okręty do służby twierdzy użyte a należące do osob prywatnych, będą rozbroione i właścicielom oddane; 9) Własność tych, którzy z powodów politycznych i przychylności do Rządu Hiszpańskiego dawniey wyszli, powinna być szanowaną, i każdy emigrant może takową sam lub przez kogo innego rozporządzić. Z resztą powinny być w tey mierze przepisy Konstytucyi zachowane. 10) Jeńcy strony oboiey będą uwolnieni; 11) Na przypadek gdyby niektóre z okrętów (zapewne ostatniey wyprawy z Kuby) rozbić się miały przed iakim portem Mexykańskim osada tychże używać będzie wyżey namienioney rękoymii i zostanie do portu Kuby zawieziona; 12) Jeżliby w ciągu dni 90 (Mexykanie tylko na 70 zezwolili) eskadra maiąca zmienić załogę zbliżyła się, tedy uwiadomiona będzie, że twierdza nie iest iuż w ręku Hiszpańskim, zresztą popłynie daley bez przeszkody, nawet otrzyma wsparcie, gdyby potrzebowała; 13) Wyniknąć mogące spory, rozpoznawane będą na korzyść załogi. Mexykanie zaś byli zatém, aby przez sędziów polubownych były ułatwione. 14) Obie strony dla rękoymii wykonania tey umowy dadzą zakładników.

Hiszpania.

Monitor donosi z Madrytu z d. 2. Stycznia: Nasza nadworna gazeta z d. 27. Grudnia zawiera następuiące Król. postanowienie, które co do treści dawno wiadome, lecz nie było ieszcze ogłoszone: »Król, Pan nasz po zasiągnieniu zdania swoiey Rady ministeryialney uchwalił, aby wszystkie te osoby, które w skutek środków administracyynych, bez wytoczenia przeciwko nim spraw, i wskutek wypadków w miesiącu Sierpniu b. r. na półwyspie zaszłych, mieysce swego mieszkania opuściły, mogą się udać do Monarchy przez Ministeryium do którego należą, w celu przedstawienia tego, coby względem swych praw sądziły za rzecz przyzwoitą.« W istocie widziemy, że powoli powracaią ci, którzy w Sierpniu i Wrześniu r. z. wyszli. P. Aubluaga przybędzie dzisiay lub iutro; Podpułkownik Harico, były Intendent policyi w Granadzie i Valadolidzie od dni czternastu powrócił do Madrytu. P. P. Erro i Elizalde, którzy przed wymienioną epoką z takich samych powodów ze stolicy oddaleni, a nawet uwięzieni byli, nietylko, że zostali przywołani, lecz nawet przez umieszczenie w nowourządzoney Radzie Stanu, do znakomitey godności cywilnéy wyniesieni.

Dla ułożenia przepisów postępowania nowo urządzonéy Rady Stanu, mianowaną iest Junta, złożona z P. Castannos iako Prezydenta, i P. P. Venegas, Azuares, i Oyca Cyrylla Alamedy.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Ministrowie przesłali okólnik do swoich przyiaciół w Izbach, wzywaiąc ich, aby zaraz na początku posiedzeń na swoich znaydowali się mieyscach, ponieważ ważne będą sprawy przełożone.

Lord Kanclerz cierpi od pierwszych dni z. m. mocne napady podagry.

Francyia.

Pismo Zbior praw a po niém Monitor z d. 13. Grudnia zawiera rozporządzenie Król. z d. 2. Stycznia treści następuiącey: »§. 1. Powołanych iest pod chorągwie 60,000 ludzi z klassy na 1825. §. 2. Podział tych ludzi na departamenta kraiu odbędzie się podług załączoney tabelli. §. 3. Dwukrotne ogłoszenie spisu ludności zaydzie podług przepisu ustawy z 10. Marca 1818 w dnie Niedzielne 12go i 19go Lutego b. r. Rozpoznanie onegoż i ciągnienie losów nastąpi d. 13. Marca

a prace Rady rewizyyney d. 10. Kwietnia; zamknięcie listy kontyngensowéy przypadnie d. 12. Czerwca. §. 4. Czas, od którego młodzi żołnierze z klassy 1825 wstąpią w służbę, poźniey będzie ogłoszony. §. 5. Minister woyny upoważniony do wykonania ninieyszego rozporządzenia.

Monitor z d. 14. Stycznia mówi: »Upoważnieni iesteśmy do ogłoszenia, iż wiadomość o odłożeniu otworzenia Izb zupełnie iest bezzasadną. Wspomnione Izby otworzone będą przez Króla w d. 31. b. m.

W St. Omer ma być następuiącey wiosny założony obóz do ćwiczeń pod rozkazami Jenerała Porucznika Hrabiego Curial; takowy tworzyć będą 2 dywizyie piechoty i dywizyia iazdy z potrzebną artyleryią.

W skutek Król: postanowienia z d. 20. Listopada r. z. Marszałek polny, Estabenrath, rozwiązał w dniu nowego roku 9ty pułk dragonów w Tour stoiący, i wcielił go do 9. pułku kyrissyierów.

Delfinowa kazała doręczyć Prefektowi Departamentu Indry i Ligery 2,000 fran., a to dla owych mieszkańców Departamentu, którzy przez wylew Ligery naywięcey ucierpieli.

Niemcy.

Na mocy bezpośrednio wydanego reskryptu z d. 11. Stycznia został Król Jegomość Bawarski spowodowany ku wsparciu chodowania iedwabników Jeneralnemu Wydziałowi związku gospodarczego na obadwa lata 1825/26 i 1826/27 uprzednio sześć tysięcy ZR. przeznaczyć, które Wydział tenże, za wezwaniem istnieiącey Deputacyi do uprawy iedwabiu mianowaney, szczególniey podług przełożenia teyże Deputacyi użyć ma na rozdzielenie bezpłatnie nasienia drzewa morwowego i iay robaków; między prywatnych i Władze o to się zgłaszaiących, na zakupienie drzew morwowych i młodych drzewek, z nagrodą za odstawione kokony, na potrzebne sprzęty i urządzenia, nakoniec na rozszerzenie zręczności odwiiania iedwabiu i t. d.

Wiadomości z Hannoweru z d. 11. Stycznia donoszą: »Z powodu śmierci Cesarza Rossyyskiego Alexandra I. wdział tuteyszy Dwór trzechtygodniową żałobą.

Gazety Frankforckie piszą z d. 11go Stycznia: »Xiążę Oranii przeiechał dzisiay przez tuteysze miasto pod imieniem Hrabiego Flandryi.— Jak słychać, iedzie ón do Petersburga.

Daniia.

Król raczył Xięciu Krystyianowi Frydrykowi Duńskiemu i iego rodzinie nadać tytuł »Jego Królewicowska Mość.«

Turcyia.

Dostrzegacz Austryiacki umieścił pod napisem: »*Z Wiédnia d. 21. Stycznia*:«

Podług doniesień z Konstantynopola z d. 25. Grudnia mało co ważnego doszło tamże o świeżych wypadkach woiennych. O niepomyślném uderzeniu eskadry Greckiéy pod Miaulim na flotę Turecką stoiącą przy wniyściu do zatoki Patraskiéy, naylepiéy potwierdza następuiący wyimek z doniesienia wspomnionego Admirała na wysokości Clarencyi z d. 27. Listopada, umieszczonego w Gazecie Hydryiockiéy z d. 2. Grudnia:

Wyimek z rapportu Admirała Andrzeja Miaulego z d. 27. Listopada pisanego na wysokości Clarencyi:

Od czasu, iakeśmy przybyli na to morze, iuż dwa razy mieliśmy utarczkę z nieprzyiacielem. Onegday d. 25. spotkaliśmy pod przylądkiem Papa, blisko 40 okrętów nieprzyiacielskich i zmusieliśmy ie do ucieczki. Wczoray pod przylądkiem Skrophes natrafiliśmy na te same okręty; trzymały się one dłużey, atoli znowu musiały uciekać. W tey potyczce brander Antoniego Teofana Vokos zapalił się przypadkowo i spłonął. Gdyby eskadra Spezzyiotów ze swemi branderami była zaraz na początku, tedy nieprzyiaciel byłby tym razem większą poniósł stratę, ponieważ okręty nieprzyiacielskie stoiące na kotwicy pod Patras nie byłyby przyszły innym na pomoc.« Podług dodatku Gazety Hydryiockiéy zginął w tey potyczce Panteli Maurideros z okrętu Kapitana Antoniego Raphael, a kilku, których imiona taż Gazeta w następnym Numerze wymienić przyrzeka, zostało ranionych.

Wszystkie wiadomości nadchodzące z Archipelagu mówią o krwawych rozterkach na wyspie Spezzyi, gdzie ieden ze znakomitych Kapitanów miał być zabity, a dóm iego spalony. Pułkownik Fabvier powrócił ztamtąd ze swoiém regularném woyskiem do Aten, ponieważ bezprawia iego ludzi, z awanturników wszystkich Narodów złożonych, naywiększe nieukontentowanie w Spezzyi sprawiły. Między innemi baśniami, które Rząd w Napoli do Romania między ludem rozszerzyć się stara, aby upadaiące onegoż nadzieie nieiako ożywić, zasługuie na uwagę artykuł z Alexandryi z d. 25. Października, w Gazecie powszechnéy*) w Nauplia wychodzącey; tenże mówi, ia-

*) Γενικὴ Ἐφημερὶς τῆς Ἑλλάδος. Gazeta ta, mieniąca się Gazetą Rządową, Redakcyi P. Teoklita Farmakidiego, wychodzi od d. 19. Października r. z., drukowaną iest na papierze welinowym, czcionki w texcie, angielskie, w notach, paryzkie „Przyiaciel Ustaw" od Nru. 150 z d. 24. Października zaniechał tytułu: „Gazeta Rządowa" i zowie się tylko: „Gazeta wyspy Hydry."
Przyp. Dostrz. Austr.

koby Wehabeici wpadli w okolice Mekki i pobili zupełnie znaczny korpus woyska Mohammeda Alego Baszy. — Wypadek, o którym w Konstantynopolu naymnieyszey nie było wzmianki.

Powstańcy, którzy niedawno wylądowali na północno-zachodniey kończatości wyspy Kandyi, zaymuią tylko zamek Karabusa, cierpiąc wielki niedostatek żywności. Oddział onychże ze 400 ludzi, został w pierwszych dniach Listopada blisko tegoż zamku zniesiony. Doniesienie z Kanea z d. 19. Listopada zawiera w tey mierze następuiące podanie:

»W d. 4. m. dowódzca woyskowy tey wyspy, Mustafa Bei, uwiadomiony został przez Greków, że 400 powstańców znayduie się we wsi blisko Karabusa; poczynił natychmiast przygotowania, aby im odciąć odwrót do zamku; wyszedł naprzeciw nich we 40 ludzi iazdy i 400 piechoty, przyparł ich do brzegu morskiego, gdzie prawie wszyscy polegli, tylko ze 30 ocalało, którzy rzuciwszy się w wodę dostali się do zamku. Przy tem zdarzeniu zabrano w niewolę kilka kobiet i dzieci Greckich. Mustafa Bei o tem zawiadomiony wykupił ie u żołnierzy i obdarzył wolnością. Od tego czasu przybywaią codziennie Grecy do obozu Tureckiego, składaią broń, poddaią się i otrzymuią przebaczenie.«

Oprócz Kommissarzy wysłanych do Grecyi (Husni Beja i Redszib Efendego) posłała tamże W. Porta kilku Greckich Xięży wysokiego stopnia, aby obłąkanych wezwali do poddania się. Oraz W. Sułtan ponowił rozkazy do wszystkich Gubernatorów i Baszów prowincyy przez Greków zamieszkałych, aby się z Raajasami (nie-Mahometańskimi poddanymi) łagodnie i po ludzku obchodzili, ich prawa i swobody szanowali, onych bronili i wstrzymywali się od wszelkich gwałtownych kroków i ucisku pod surową odpowiedzialnością.

Przez okręty, które z Odessy zawinęły, odebrano w d. 22. Grudnia w Konstantynopolu wiadomość o niespodzianey śmierci Cesarza Alexandra w Taganrogu.

Następuiąca proba pewnych i prawdziwych nowin z Grecyi, przez Francuzkie rewolucyyne Dzienniki wymyślanych, tak iest uderzaiąca, iż onę polecamy uwadze naszych czytelników, którymby wśród teraźnieyszego natłoku niedorzecznych i kłamstwa pełnych artykułów uyść mogła:

Dziennik Rozpraw z d. 5. Stycznia i prawie iednakobrzmiący Konstytucyionista z tego samego dnia, udzielaią pod znanym tytułem: Korrespondencyie prywatne, listu z Zante z dziewiątego Grudnia, który dosłownie wyraża: »Dnia osmego odebraliśmy wiadomość o śmierci Cesarza Alexandra przez okręt w siedmiu dniach z Konstantynopola przybyły. Wiadomość ta iest przedmiotem rozmaitych rozmów, domysłów i t. d.« — a iako przypisek z d. dziesiątego: »O śmierci Cesarza Alexandra oznaymiono załodze Messolungi. Przełożeni nakazali post i modły za zmarłego Autokratora.«

Nie przestaiąc na tem, obadwa te Dzienniki (patrzay ich Numera z d. 12. Stycznia) każą sobie pisać długi list z Zanty z dnia siedmnastego Grudnia, ktoryto list powtarza: »Śmierć Cesarza Alexandra iest przedmiotem wszystkich rozmów i daie powód do wielu reflexyy.« Z tych ostatnich niektóre tak są nędzne, iż nie warte, aby ie umieścić.

Nikt (nie wyłączaiąc tych, którzy Taganrog chcieli mieć na granicy Perskiey) nie zaprzeczy, że smutna wiadomość o śmierci Cesarza Alexandra nie mogła inną drogą przybyć do Zante, iak przez Konstantynopol; sama nawet kuźnia łgarstw to przyznaie; teraz wiadomość ta nadeszła dopiero do Odessy d. 10., do Wiednia d. 14., a d. 22. Grudnia do Konstantynopola. Gdyby o tem zdarzeniu, iak te listy mówią, okręt w siedmiu dniach przybyły z Konstantynopola do Zante, w dniu dziewiątym miał oznaymić, tedy musiałaby być o tem wiadomość w Konstantynopolu — nie d. 22., lecz iuż drugiego Grudnia, zatem we dwadzieścia cztery godzin po tem smutnym wypadku.

Niepotrzeba było tego oczywistego dowodu, aby przekonać każdego, który tylko chociaż naymnieysze ma wyobrażenie o krytyce historyczney, że te mniemane wiadomości Greckiey korrespondencyi, obu dawno osławionych Dzienników pod iakiemikolwiekby napisami umieszczone były, wszystkie, są robione w Paryżu. Godna atoli uwagi w takim przypadku, że Dziennik Rozpraw ieszcze d. 19. Grudnia przy sposobności doniesienia dla Filellenów bardzo nieprzyiemnego a umieszczonego w Monitorze, miał tę śmiałość swoiemu korrespondentowi w Zante następuiące wymazać wyrazy: »Człowiek ważny i światły, który dobrze wie, co mówi, który wszystkie intrygi odkrywa, nayszlachetnieyszego sposobu myślenia, niezdolny do zfałszowania prawdy.« — Ten oświecony i prawdę lubiący Korrespondent sam sobie zdiął larwę, ponieważ nie był tyle ostrożnym, aby uniknął anachronizmów, iakich się naygorszy pisarz listów w Zante nie dopuszczi, a które tylko niezręczny Pseudo-Korrespondent w Paryżu mógł popełnić.

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Piotra Pillera.